

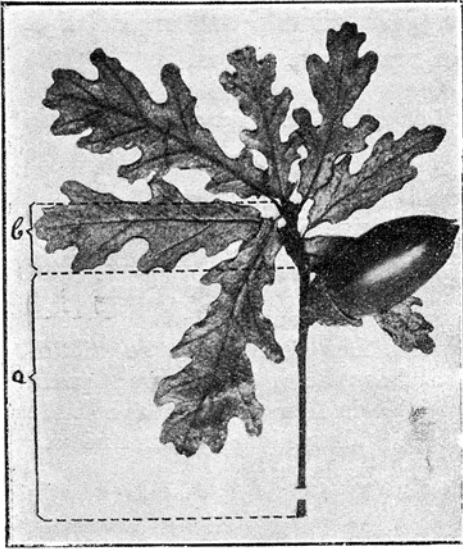
Przerośnięcie (prolifkacja) szypułki żołądziowej u dębu szypułkowego.

Sur la prolifcation du pédoncule chez le chên commune.

Zbierając różne formy żołądzi i miseczek dębowych w okolicach Poznania znalazłem ciekawe okazy przerośnięcia (prolifkacji) szypułki u dębu szypułkowego. Ponieważ objaw ten jest bardzo rzadko spotykany i nie jest dotychczas notowany w literaturze — przeto podaję tu fotografie, przedstawiające przerośnięcia.

Ryc. 1 daje obraz szypułki wraz z miseczką i żołądzą, przerastającej w odległości 0·5 *cm* od nasady miseczki w normalny pęd 1·3 *cm* długi (ryc. 1*b*), który swą prawie podwójną grubością wyraźnie odcina się od cieńszej szypułki (ryc. 1*a*). Również kolorem ciemno brunatno-zielonym i powierzchnią połyskującą różni się pęd od znacznie jaśniejszej szarej i matowej szypułki. Ten sam obraz tylko w innych wymiarach daje ryc. 2*a*, gdzie jednak grubość szypułki i pędu przerastającego jest jednakowa tak, że na tej podstawie granica niewyraźnie się zaznacza, lecz poznać ją w pierwszym i w drugim wypadku łatwo po pierścieniu śladów łusek pączkowych.

Na jednym jak i na drugim okazy pęd przerastający nie wyrósł w normalny długi pęd, ale uległ znacznemu skróceniu tak, że pączki (nawiasem dodając bardzo małe i w znacznej ilości bo około 10 na każdym z tych pędów, długich zaledwie 1·3 *cm* wzgl. 1·0 *cm*) ustawione są bardzo blisko siebie, a również liście odpowiednio w tej samej wykształcone ilości (część liści opadła przy zasuszaniu) są gęsto skupione i tworzyły w stanie niezasuszonym zbity pęczek. Kształtem swym liście nie odróżniają się od liści normalnych, pochodzących z tego samego drzewa, co do wielkości zaś dochodzą zaledwie połowy ich długości (ryc. 1) lub nawet jednej trzeciej (ryc. 2*a*).

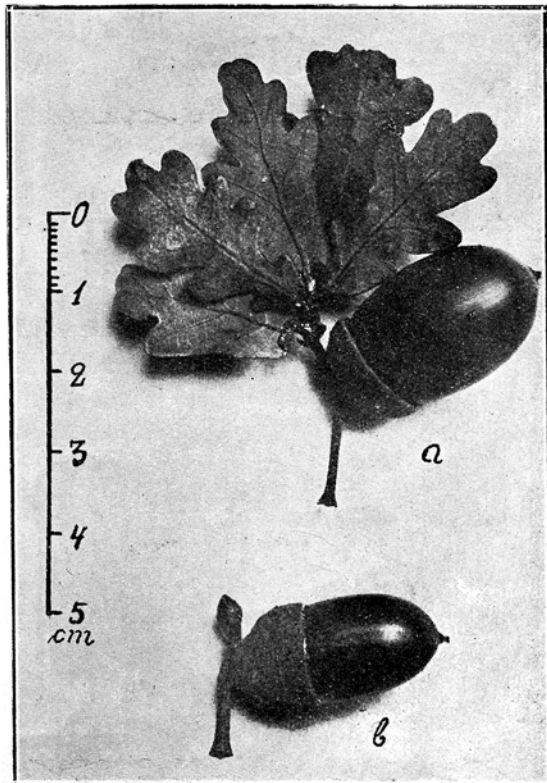
Ryc. 1. Zmniejszon. o $\frac{1}{3}$.

Liście z pędu przerastającego nie opadały z osobna ale silnie jeszcze przyrośnięte do pędu i zupełnie jeszcze zielone opadły razem z szypułką na ziemię. Przypuszczać można, iż liście te jak również same przerośnięcia pochodzą z okresu pędzenia świętojańskiego, gdyż w odróżnieniu od liści wiosennych zdają się one dłużej zachowywać swój świeży kolor zielony. Potwierdza to fakt znalezienia pędu (ryc. 2 a), który opadł wraz z żołądźką i liśćmi, a więc niewątpliwie pochodzi z danego roku.

Rozpatrując wreszcie znalezione przerośnięcia pod względem morfologicznym — mamy tutaj ciekawy dowód, stwierdzający, iż szypułka żołądziowa jest pędem skróconym a zmienionym przy zawiązaniu się owocostanu.

Ryc. 2 b daje nam obraz szypułki, uwieńczonej dużym pączkiem szczytowym, który będąc początkiem pędu przerastającego, nie rozwinął się już dalej w pęd.

Co się tyczy szypułki, miseczki i żołądzi — są one zupełnie normalnie pozatem wykształcone, jak również zaznaczyć należy, iż w normalnym czasie razem z innymi opadły na ziemię a tym samym przerwane zostały funkcje fizjologiczne i możliwość dalszego rozwoju pędu przerastającego. Nie udało mi się znaleźć szypułki z pędem przerastającym, która pozostałaby na drzewie przez zimę i która w przyszłym roku dalejby się rozwijała.



Ryc. 2.

Jest rzeczą możliwą, iż zachodzą pewne różnice anatomiczne w budowie szypułki normalnej i takiej która jest zdolną do przerośnięć, jednak narazie badań anatomicznych nie przeprowadziłem.

Z Zakładu Botaniki Systematycznej i Leśnej Uniw. Poznańskiego.

RÉSUMÉ.

Dans les environs de Poznań, l'auteur a trouvé des curieux sujets prolifères du pédoncule chez le chêne commun (*Qu. pedunculata* Ehrh.). Phot. 1 et 2a nous montrent les pédoncules avec une cupule et un gland, qui à une certaine distance de la base de la cupule, formaient une pousse épaisse couverte de nombreux bourgeons (10) et feuilles. Les feuilles ne se distinguent nullement par la forme des feuilles normales du même arbre; quant à leur largeur elles arrivent à peine à la moitié de leur longueur (phot. 1) ou à un tiers (phot. 2a). Phot. 2b donne l'image du pédoncule terminé par un grand bourgeon, qui ne se développait pas dans la pousse.
